

## GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Piątek dnia 28 Maja 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiej Nr. 639.

Jutro jako w ostatnią sobotę miesiąca Majalinstytut Głuchoniemych, dla osób pragnących go zwiedzać, od godziny 8 do 12 z rana otwartym będzie.

LONDYN 18 Maja. Między 17 mówcami którzy na posiedzeniu wczorajszym w izbie niższej, głos mieli, znajdowało się 14 ministeryalnych a 3 oppozycyjnych członków.

Dzienniki ministeryalne najwięcej chwalał mowę pana Duncombe, radykalnego członka z Finsbury; zarzucał on torysom, iż zaprzeczeniem szkodzą interesowi kraju, gdy ganiąc wniosek Kanclerza skarbu, niepodają mu środka wspomnienia skarbowego cła, które jednak ofiarąmi jednej lub drugiej strony mogłoby być usuniętem, lecz wkładać na najniższą klasę ludu nowe ciężary, niepodobna, bo nędza jej codziennie się zwiększa, jak tego dowodzą urzędowe raporta, mianowicie z okręgów rękodzielniczych, gdzie robotnicy żyją tylko miesem z odeszłego bydła. W końcu pan Duncombe wezwał ministrów, aby niewątpili, gdyż jeżeli zmianę parlamentową z początku tak trudną i tyle natrafiającą przeszkód, do końca doprowadzili, również pewną jest rzeczą, że ze zmiany handlowej zwycięzko wyjdą.

Królowa dawała w piątek wielki bal w tój porze roku, który miał miejsce w pałacu Buckingham. Wkrótce Jój Kr. Mość i Książę Albert zaszczyca bal, który danym będzie w sali Opery, na cel dobroczynny.

W hrabstwie Lancaster, niechęć przeciw terazniejszemu prawu zbożowemu ma być tak

wielką, że według dziennika *Globe* dwóch członków komitetu głównego przeciw prawom zbożowym, wyznaczonych do zebrania podpisów, na składki pieniężne, jednego dnia zebrali 1650 funt. szt. tak u torysów, jakoteż u whigów. W Szkocyi prawo zbożowe ma mieć również zawziętych przeciwników.

W Kanadzie, jak z tamtąd donoszą, miało nastąpić wielkie wzburzenie z powodu cła od drzewa budowlanego. — W Quebec kupcy zgromadziwszy się, ułożyli wiele zamiarów przeciw tak zawieszonę zmianę ceł i wszystkie gubernatorowi przedłożyli. Na wyborach tamtejszego parlamentu okazało się, że dwie trzecie części deputowanych, głosowali za połączeniem obu Kanad. Z niecierpliwością każdy oczekuje otworzenia ciała prawodawczego.

Donoszą z Malty z d. 6 b. m., że flotta angielska tam się znajdowała i że admirał Stopford 15, miał do Anglii wypłynąć. Następca jego dotąd nieznan.

Traktatem z dnia 14 Października r. z. z rzeczą pospolitą Texas zawartym, bierze na siebie Anglia pośrednictwo między Meksykiem a Texas. Texas przyjmuje na siebie jeden milion funt. szter. z długu w dniu 1 Stycznia 1835 roku przynz rzecz pospolitą meksykańską zaciągniętego.

O'Connell odbył także w Londynie posiedzenie repealistów. Dotąd ograniczał się on, na samęj Irlandyi.

Z Hawanny donoszą, że 62 murzynów z Jamaiki wylądowało na południowej stronie wyspy Kuby dla ogłoszenia jej krajowcom ich

emancypacyi. Trzydziestu z nich natychmiast schwytano, osądzono i rozstrzelano.

Kapitan parostatkù *Columbia*, który z Montewideo do Cove przybył, donosi, że przed 10 dniami pod 18 stopniem długości, widział wielki parowy okręt, który dość powoli w kierunku południowo-wschodnim płynął, lecz w nocy zniknął mu z oczu. W Corh utrzymują, że to jest *Prezydent*, i że za kilka dni tam przybędzie. Przeciwnie zaś piszą z Nowego Yorku, że 11 kwietnia pod 30 stop. 30 mi. szerokości a 72 i 10 długości widziano szczątki spalonego okrętu. — Z Manchester odbieramy ciągle skargi na brak interesów i niedostatek wszelkiego rodzaju towarów. — Towarzystwa umiarkowanych liczą obecnie w Londynie około 20,000, na prowincyi 40,000, w Szkocyi 150,000, a w Irlandyi 5 1/2 mil. członków, którzy zobowiązali się nieużywać wcale rozpalających trunków. — Cała armia bengalska ma mieć broń perkusyjną; 100,000 sztuk obstalowano w Anglii, z których już 10,000 do Indyi odeszło.

Margrabia Londonderry i jego małżonka wrócili tu ze swojej podróży do Neapolu i Konstantynopola.

PARYŻ 15 Maja: — Izba odrzuciwszy wczoraj wiele dodatków, przystąpiła do głosowania nad budżetem przychodów i przyjęła go większością 193 głosów przeciw 46; poczem przystąpią do obrad nad zmianą systemu skarbowego osad.

Rząd ogłasza dziś następującą telegraficzną depeszę z Tulonu d. 17 maja: „Prefekt morski do ministra marynarki. Korpus wyprawy wrócił 9 do Algieru. — Gubernator i Książę Nemours przybyli tam nazajtruz uprowadzawszy Medeah i Milijanę w zapasy. — Dnia 3 nieprzyjacieli zgromadził na wzgórzach powyżej Milijany 5 do 6000 Kabyłów i regularną piechotę, których w razie potrzeby wspierać miała 15,000 jazda na równinie Szilii uszykowana. Po udanym odwrocie w całej leni naszej dano znak do ataku, a arabowie uknęli w największym nieładzie, zostawiając kilkadziesiąt trupów. Książę Nemours, który lewem skrzydłem do-

wodził, najmocniej był ściganym lecz odpowiedział śmiałym natarciem na czele 24 liniowego pułku; podpułkownikiem jest Książę Aumale. — Dnia 5 spotkała się na równinie Szelif i Port el Kantara zandarmerya nasza z regularną jazdą Emira. W skutku tego 175 arabskich jeźdźców zostało niezdolnymi do boju, wielu dowódców zabito, 60 kobiet i dzieci zabrano do niewoli, i uprowadzono 15—1800 sztuk bydła. — D. 8 wykonano pomysłny atak na Surmatę. Przez ciąg wyprawy straciliśmy 12 ludzi i 50 ranionych. Stratę nieprzyjaciela na 500 zabitych. Kolejną mocno napadniętą zostało dnia 1 b. m. lecz nieprzyjaciel mimo słabiej obrony na wszystkich punktach odparty został. Gubernator i Książę Nemours chcieli 14 odpłynąć do Mostaganem. Ze względu na powyższą depeszę, pisze jeden dziennik tutejszy: »Wiadomość ta nieuznała obawy wzbudzonej ostatnimi listami z Algieru. Zaiscie korpus armii powróciwszy do Algieru niema czego obawiać się nadal napadu Arabów, lecz nie nam nie mówią o spustoszeniach, jakie ostatniemi czasy ucierpiały okolice Algieru. Niemożna zresztą wymagać od telegraficznej depeszy, aby dokładnie osiągnięte korzyści donosiła, lecz cała jej treść zdaje się okazywać, że generał Bugeaud nie zbyt pomysłnych skutków oczekuje po wyprawie swojej. Bliższe wiadomości wkrótce zapewne nadjdą; chętnie pragniemy aby nieusprawiedliwiły obaw naszych.«

Królowa Marya Krystyna udała się wczoraj za dworem naszym do Newilly gdzie przygotowano są dla niej pokoje. Wścigi konne w Chantilly tego roku tyle miały widzów, iż sprzedaż samych biletów do trybun wyniosła 10200 franków.

Na dzisiejszej giełdzie interesa były mało znaczne a kursa renty przez cały czas zbyt słabe. — Słychać, że pan Humann niemoże się porozumieć z panem Rotszyld i dla tego postanowił zamierzoną pożyczkę przybić dla największej dającego; miał wczoraj radę ministrów o tem postanowieniu zawiadomić.

**HAŁA 19 maja.** — Dotychczasowy poseł na dworze Króla pruskiego hrabia Perponcher przybył tu z Berlina.

**BRUKSELLA 18 maja.** — Królestwo Jchmość przybyli wczoraj kolejną żelazną z Courtray do zemku Leaken. Noc poprzednią przepędzili w Amiens.

**MADRYT 11 maja.** — Wczoraj rejent złożył przysięgę. O 12 w południe z okazałym orszakiem, w pysznym mundurze okryty wielką orderami przybył on do Królewskiego pałacu. Skoro wszedł, powstali wszyscy obecni i zajął miejsce przed tronem po lewej stronie prezydenta; pan Arguelles odczytał mu następną notę przysięgi: »Przysięgnij Książę na Boga i świętą Ewangelię, że Konstytucyą hiszpańskiej monarchii i prawa królestwa tego zachowasz i zachowywać każesz, że we wszelkich czynnościach twoich powodować się będziesz jedynie dobrem i szczęściem narodu, że dostojnej Królowej hiszpańskiej Izabelli II wiernym pozostaniesz i oddasz jej rządy państwa skoro dojdzie pełnoletności?« — Głosem dobitnym i silnym odpowiedział Książę: »Przysięgam! a gdybym, w czémkolwiek przeciw przysiędze mojej postąpił, nienależy mię słuchać, raczej niech każdy przysiędze mej przeciwny zamiar nieważnym i bezsilnym będzie.« Rejent potem prosił o głos i następnie do publiczności przemówił: »Życie każdego obywatela do kraju należy. Naród hiszpański żąda abym mu mojego poświęcać nieprzesławał; ulegam woli jego. Tym nowym dowodem zaufania, wkłada on na mnie nowy obowiązek, prawa jego, kierunek rządu i tron o sierociałego dziecięcia Izabelli II godnie utrzymać. Przy zaufaniu i chęciach ludu, przy usiłowaniach prawodawczych izb oraz przy usiłowaniach godnego narodu i odpowiedzialnego gabinetu, przy usiłowaniach mówię tych wszystkich władz, oraz przy moich staraniach zabezpieczona zostanie swoboda, niezależność, publiczny porządek i pomyślność kraju od nieprzyjawnego losu i złej przyszłości. Naród hiszpański będzie tyle szczęśliwym, ile na

to zasługuje, a ja wówczas z rozkoszą ujrzę ostatnią moją godzinę, spokojny o zdanie potomności. W polu widziano mię już jako pierwszego żołnierza armii, niostem życie moje na ofiarę ojczyzny. Teraz jako pierwszy urzędnik nie przepomnę nigdy, że przestąpienie praw, naruszenie publicznej spokojności, są zawsze skutkiem słabości i chwiania się rządu. Panowie senatorowie i deputowani! liczę z pewnością na mnie, a wykonamy wszystkie czyny właściwe rządowi reprezentacyjnemu. Mam nadzieję, że reprezentanci narodu będą zarazem doradcami konstytucyjnego tronu, na którym polega sława i pomyślność ojczyzny naszej.« — Przemowę tę przyjęto z zadowoleniem, które także prezydent imieniem kortexów oświadczył rejentowi w nadziei, że ten przysięgi swojej święcie dopełni.

Zawczoraj dopiero Poseł angielski i inni członkowie ciała dyplomatycznego pośpieszyli złożyć powinszowania rejentowi i małżonce jego. Dziś czynią to wszyscy urzędnicy i oficerowie. Kongres niewiedział czyli manadal odbywać posiedzenia, gdyż pan Ferrer oznajmił, że gabinet, jako mianowany przez Królową Krystynę, uważać się winien za rozwiązany—lecz rejent wydał dekret pozostawiający wszystkich ministrów przy swoich urzędach (patrz wczorajszą gazetę). Ułożenie nowego gabinetu, zdaje się napotykać niejaki trudności; wymieniony prezydent jego pan Gonzas, ciągle naradza się z Posłem angielskim.—Słuchać, że rejent zda naczelnie dowództwo armii Jenerałowi Seoane a Linage będzie ministrem wojny. — Tutejszy rząd doniósł portugalskiemu, że nie przyjmie na Posła pana Barona Renduffe.

---

## ROZMAITOŚCI

Z A M P A.

Wznowienie Opery Zampa przy obecnym składzie *nowo* wykształconych śpiewaków odżywiło się i podniosło bardzo. Dawno już

roli Zampy nie mieliśmy tak odśpiewanej jak charakter i rozciągłość śpiewu wymaga. Pan Matuszyński jako poczynający artysta, godzien wielu pochwad—jako śpiewak nierównie więcej; wszędzie, gdzie rzecz wprowadza go w mocne uczucie, gra jego i śpiew są piękne. Widać, że umysł jego i serce umieją czuć, pojmować. Pan Kleczyński sprawił nam wielką niespodziankę; jużśmy zaczęli wątpić o jego dobrych chęciach i zamiłowaniu w zawo-  
dzie artysty—przecież wczorajszy popis w roli Alfonsa dowiódł nam, że słusznie możemy spodziewać się po nim wszystkiego, co artystę z talentem odznacza—śpiewał z czuciem, silnie jak położenia wymagały—w grze tyle życia, energii, żeśmy zaledwie poznali w nim zimnego *Małżonka* z Opery *Małżeństwo Tajemne*. Pannę Ludwikę Rivoli widzieliśmy dawniej z prawdziwą przyjemnością i dziś taż sama pełna sentymentalności, prostoty—Kamilla. W trzecim akcie gra sama bez śpiewu odznaczyła się mocą wielką i prawdą. Wystawa odświeżona, chóry dosyć ożywione i dobrze wyuczzone—muzyka pod dyrekcją energiczną nabrała nowego blasku, życia, powabu, w które tak obfituje przesłieszna cała opera. Widowisko liczne, wszyscy bardzo zadowoleni—drugą więc epoką życia *Zampy*, rozpoczęła się pod bardzo szczęśliwą wróżbą. Przywołani Panna Ludwika Rivoli, Pan Matuszyński.—Żółkowski zawsze nieporównany tchórz Dandolo i Kleczyński. Rzadko kiedy sprawiedliwsze zdarzają się przywołania.

## OBWIESZCZENIE.

### BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, iż będące własnością jego dobra Łaszewo, w Gubernii Płockiej, Obwodzie i Powiecie Mławskim położone, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w gmachu Banku Polskiego odbyć się mającą, a w szczególności w dniu 21 Czerwca r. b. klucz Smulnia i oddzielnie klucz Wola Ła-

szewska, a w dniu 22 Czerwca r. b. klucz Łaszewo i oddzielnie klucz Siemiątkowo.

Rozległość tych dóbr wraz z lasami sposobem przybliżonym wyrachowana, wynosi:

Klucza Smolnia włók 53 mor. 14 pr. 133			
Woli Łaszewskiej — 37	—	24	— 13
Łaszewo . . .	— 102	— 14	— 38
Siemiątkowo . . .	— 107	— 10	— 266

Warunki główne, pod któremi sprzedaż ta nastąpi, są następujące:

Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, jaka z ogólnej pożyczki na dobra Łaszewo zaciągniętej, pozostanie przy każdym z czterech powyższych kluczów, nabywcy mieć będą pozostawioną przy gruncie pewną część szacunku do wypłaty w terminach. Licytacja zaczynać się będzie: klucza Smulnia od summy rub. sr. 6329 kóp. 47, czyli złp. 42,196 gr. 14; klucza Woli Łaszewskiej od summy rub. sr. 4400 kóp. 31 $\frac{1}{2}$ , czyli złp. 29,335 gr. 13; Łaszewa od summy rub. sr. 10,291 kóp. 30 $\frac{1}{2}$ , czyli złp. 68,628 gr. 11, a klucza Siemiątkowa od summy rub. sr. 14,365 kóp. 96, czyli złp. 95,773 gr. 2, które to summy tudzież wszystko to co w terminach licytacji wyżej postąpiłone będzie, nabywca zapłacić będzie obowiązany w dni 20 po terminie odbytej licytacji, w monecie grubiej srebrnej.

Przystępujący do licytacji, złożycy będzie winien wadium w Listach Zastawnych z własnymi kuponami:

Do klucza Smulnia . . . . .	zł. 10,000
— — Woli Łaszewskiej . . . . .	— 7,000
— — Łaszewo . . . . .	— 16,000
— — Siemiątkowo . . . . .	— 19,000

Dalsze warunki i wykaz źródeł dochodu, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może w Kancelaryi Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa.

Wolno jest także obejrzeć każdemu dobra na gruncie. Licytacje rozpoczną się o godzinie 10 z rana.

W Warszawie dnia 11 $\frac{1}{23}$  Maja 1841 roku.

Sadca Stanu Prezes, *Lubowidzki*.

(1 raz) Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski*.